

Sygn. (...)

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Marek Nadolny
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2017 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa S. L. i T. P.

przeciwko J. K.

o zachówek

- zasądza od pozwanego J. K. na rzecz powódki S. L. kwotę 4.166 zł. (cztery tysiące sto sześćdziesiąt sześć złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego J. K. na rzecz powódki T. P. kwotę 3.906 zł. (trzy tysiące dziewięćset sześć złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwa w pozostałym zakresie;
- zasądza od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Słupsku na rzecz adwokata K. G. kwotę 6.150 (sześć tysięcy sto pięćdziesiąt złotych) brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej świadczonej na rzecz powódek z urzędu;
- nie obciąża stron pozostałymi kosztami procesu.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt (...)

## UZASADNIENIE

**Powódka S. L.** pozwem z dnia 29 kwietnia 2016 roku domagała się zasądzenia od pozwanego J. K. kwoty 20.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając swoje żądanie wskazała, iż J. J. (1) był jej ojcem. Zmarł 20 kwietnia 2014 roku. Spadkobiercą zmarłego na podstawie testamentu został J. K. (k.2-3).

Postanowieniem z dnia 4 maja 2016 roku Sąd Rejonowy w Słupsku stwierdził swą niewłaściwość i sprawę przekazał według właściwości do Sądu Okręgowego w Słupsku (k.15).

Postanowieniem z dnia 9 czerwca 2016 roku Sąd zwolnił powódkę S. L. od kosztów sądowych zgodnie z jej wnioskiem – w całości, a ponadto ustanowił dla powódki pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata (k.41).

**Powódka T. P.** pozwem z dnia 29 kwietnia 2016 roku domagała się zasądzenia od pozwanego J. K. kwoty 20.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając swoje żądanie wskazała, iż J. J. (1) był jej ojcem. Zmarł 20 kwietnia 2014 roku. Spadkobiercą zmarłego na podstawie testamentu został J. K. (k.2-3 akt (...)) Sądu Okręgowego w Słupsku).

Postanowieniem z dnia 9 maja 2016 roku Sąd Rejonowy w Słupsku stwierdził swą niewłaściwość i sprawę przekazał według właściwości do Sądu Okręgowego w Słupsku (k.12 akt (...)) Sądu Okręgowego w Słupsku).

Postanowieniem z dnia 10 czerwca 2016 roku Sąd zwolnił powódkę T. P. od kosztów sądowych od opłaty od pozwu (k.29 akt (...)) Sądu Okręgowego w Słupsku).

Postanowieniem z dnia 21 czerwca 2016 roku Sąd połączył sprawę (...) do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą S. L. przeciwko J. K. zarejestrowaną pod sygnaturą (...) Sądu Okręgowego w Słupsku oraz postanowił o prowadzeniu połączonych spraw pod sygnaturą (...) (k.38 akt (...)) Sądu Okręgowego w Słupsku).

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2016 roku Sąd ustanowił dla powódki T. P. pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata (k.70).

**Pozwany J. K.** w odpowiedzi na pozew wniesionej dnia 4 lipca 2016 roku wniósł o oddalenie powództwa w stosunku do S. L. w całości, a w stosunku do T. P. uznał powództwo do kwoty 3.906,25 zł., a w pozostałym zakresie o oddalenie powództwa. Ponadto domagał się zasądzenia na swoją rzecz od powódek kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, iż powódka S. L. otrzymała od swego ojca darowizny, które przekraczały wysokość należnego jej zachowku. Odkąd bowiem spadkodawca zamieszkał z nią, otrzymała od niego szereg darowizn, które pozwoliły jej na remont mieszkania, kupno kamery i samochodu. Wartość owych przysporzeń na rzecz S. L. i jej męża określił na kwotę co najmniej 12.500 zł. Nadto wskazywali na dostęp powódki do środków zgromadzonych na książeczce oszczędnościowej spadkodawcy w wysokości 11.000 zł. Zarzucili również, iż J. J. (1) dysponował emeryturą w kwocie 3.202,64 zł., która pozwalała na zaspokajanie potrzeb powódki. Twierdzenia o dysponowaniu przez powódkę środkami ojca uzasadniał faktem jego ubezwłasnowolnienia i ustanowienia S. L. jego opiekunem prawnym.

Dalej pozwany zarzucił, iż wartość nieruchomości, w której udział w wysokości 1/2 w prawie własności wchodzi w skład masy spadkowej wynosi maksymalnie 50.000 zł. W jego ocenie po doliczeniu dokonanych na rzecz powódki S. L. darowizn w wysokości 6.250 zł. substrat zachowku wynosi 31.250 zł. Wobec powyższego – z uwagi na fakt, iż uprawnionych do zachowku są cztery osoby (żona zmarłego i troje dzieci) – wartość zachowku wynosi 3.906,25 zł.

W konsekwencji pozwany do tej kwoty uznał powództwo wobec pozwanej T. P. (k.84-86).

**Pełnomocnik powódek** po jego wyznaczeniu podtrzymał co do zasady powództwo, domagając się zasądzenia na rzecz S. L. kwoty 16.660 zł. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, a na rzecz T. P. kwotę 12.500 zł. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Na uzasadnienie tak nakreślonego stanowiska wskazano, iż S. L. przysługuje zachówek w wysokości 2/3 wartości udziału spadkowego, który przypadłby jej przy dziedziczeniu ustawowym. Z uwagi na wiek powinna być ona bowiem zaliczona do osób trwale niezdolnych do pracy, gdyż w chwili otwarcia spadku miała 66 lat. Natomiast T. P.

przysługuje zachówek w wysokości 1/2 udziału spadkowego, który przypadłby jej przy dziedziczeniu ustawowym. Wartość nieruchomości, której udział w wysokości 1/2 wchodzi w skład masy spadkowej określiły na kwotę 200.000 zł., w konsekwencji wartość masy spadkowej na 10.000 zł. Powódki zaprzeczyły, by dysponowały pieniędzmi zgromadzonymi na rachunku bankowym ojca. Do chwili ubezwłasnowolnienia J. J. (1) sam dysponował swoimi środkami. Dokonał on – po zamieszkaniu u S. L. - zakupu wyposażenia do swojego pokoju oraz ubrań, gdyż dotychczasowe rzeczy nie nadawały się do użytku z uwagi na ich niewłaściwe przechowywanie. Ponadto został zakupiony wózek inwalidzki dla spadkodawcy. Z uwagi na stan zdrowia J. J. (1) – nie miał możliwości zamieszkania na piętrze budynku – pokój na parterze udostępniły zamieszkujące z pozwaną wnuczki, dla których wykończono pomieszczenia na piętrze. Ponadto dom wymagał – z uwagi na postępującą chorobę ojca wykonania dodatkowych zabezpieczeń, zaadoptowania do jego potrzeb łazienki oraz zabezpieczenie wyjścia z podwórka. Powołała się na darowiznę w wysokości 4.000 zł. otrzymaną od znajomego księdza S. S. na doprowadzenie ogrzewania na piętro domu, wykorzystanie własnych oszczędności na sfinansowanie niezbędnych prac. Zaprzeczyły powódki temu, by ojciec powódki dokonał przysporzeń na łączną kwotę 12.500 zł. Wskazały, iż dołożył kwotę 2.500 zł. do zakupu samochodu, który był wykorzystywany w celach zaspokajania potrzeb spadkodawcy (przewozy do przychodni w P. i D., do kościoła w D. zakupy do S., do rodziny w Z.. Samochód został skasowany za życia spadkodawcy. Zarzuciły, iż emeryturę J. J. (1) pobierał do momentu ubezwłasnowolnienia sam i sam nią dysponował, a po ubezwłasnowolnieniu ojca pobierała ją powódka i przeznaczała na zaspokojenie jego potrzeb (k.150-157).

#### SĄD USTALIŁ, CO NASTĘPUJE

J. J. (1) i Z. J. zawarli związek małżeński w 2001 roku. Jeszcze przed jego zawarciem w roku 1981 J. J. (1) przekazał córce S. L. i jej mężowi K. L. gospodarstwo rolne w zamian za rentę.

**DOWÓD:** zeznanie Z. J. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 00:08:43-00:25:31, k.195v-193), zeznanie S. L. (protokół z dnia 28 lutego 2017 roku; 00:23:24-00:40:09, k.267v-268v).

Na podstawie decyzji Prezesa (...) z dnia 9 marca 2012 roku J. J. (1) otrzymywał świadczenie emerytalne w wysokości 3.202,64 zł.

**DOWÓD:** decyzja Prezesa (...) z dnia 09-03-2012 roku (k.96), zeznanie Z. J. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 00:08:43-00:25:31, k.195v-193), zeznanie D. W. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 01:09:58-01:18:55, k.198-198v), zeznanie M. M. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 01:20:49-01:26:23, k.198v-199), zeznanie S. L. (protokół z dnia 28 lutego 2017 roku; 00:23:24-00:40:09, k.267v-268v).

Miał też zgromadzone na książeczce oszczędnościowej środki w wysokości około 11.000 zł.

**DOWÓD:** zeznanie Z. J. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 00:08:43-00:25:31, k.195v-193), zeznanie D. W. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 01:09:58-01:18:55, k.198-198v), zeznanie J. L. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 01:31:08-01:38:58, k.199-199v).

W chwili śmierci spadkodawcy, środków tych już nie było. Rozdysponował je na swoje potrzeby, na przystosowanie mieszkania do swego pobytu.

**DOWÓD:** zeznanie K. L. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 00:30:26-01:08:02, k.196v-198), zeznanie S. L. (protokół z dnia 28 lutego 2017 roku; 00:23:24-00:40:09, k.267v-268v)..

Świadczenie to w okresie od 1 marca 2012 roku do 31 lipca 2012 roku przekazywane było za pośrednictwem poczty na adres zamieszkania J. J. (1) w Z. 9a, a od 1 sierpnia 2012 roku do 30 kwietnia 2014 roku na adres pełnomocnika - tj. S. L. zamieszkałej w miejscowości (...) w wysokości netto: od 1 marca 2012 roku do 31 grudnia 2012 roku - 32.020,40 zł.; od 1 stycznia 2013 roku do 31 grudnia 2013 roku - 39.730,28 zł.; od 1 stycznia 2014 roku do 30 kwietnia 2014 roku - 13.428,36 zł.

**DOWÓD:** informacja (...) z dnia 12-07-2016 roku (k.138).

Mieszkając w Z. J. J. (1) często odwiedzał mieszkającą niedaleko córkę T. P.. Przychodził brudny i głodny. Skarżył się na żonę, która wyjeżdżała. Oczekiwał, że jedzenie będzie mu podane na stół, sam sobie jedzenia nie nałożył.

Miał też skłonność do obdarowywania ludzi pieniędzmi.

**DOWÓD:** zeznanie T. P. (protokół z dnia 28 lutego 2017 roku; 00:40:09-00:49:06, k.268v-269).

Od 13 marca 2012 roku J. J. (1) przebywał pod opieką córki S. L. i jej męża. Wcześniej zamieszkiwał wraz z żoną w miejscowości Z. w domu, którego wraz z żoną był współwłaścicielem – wówczas S. L. odwiedzała go średnio dwa razy w tygodniu, a czasami częściej.

Pozostając pod opieką S. L., przekazywał na rzecz żony – Z. L. alimenty w wysokości 300 zł. miesięcznie. Po ubezwłasnowolnieniu ojca, powódka S. L., wolę ojca kontynuowała.

### **Okoliczności bezsporne.**

Nie zawsze otrzymywane przez spadkodawcę świadczenie starczało na opłacenie wszystkich jego potrzeb. Z tych środków opłacane były również sprawy sądowe i wynagrodzenie pełnomocników.

**DOWÓD:** zeznanie S. L. (protokół z dnia 28 lutego 2017 roku; 00:23:24-00:40:09, k.267v-268v).

S. L. wówczas nie pracowała. K. L. musiał zrezygnować z pracy – był kierowcą samochodu ciężarowego (TIR) – zarabiał około 3.000 zł. Otrzymywał zasiłek dla bezrobotnych w wysokości około 970 zł. przez 6 miesięcy. Potem świadczenie wysokości około 800 zł.

**DOWÓD:** zeznanie K. L. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 00:30:26-01:08:02, k.196v-198).

Oboje małżonkowie dorabiali pracując w kuchni. Powódka S. L. wykonywała proste prace związane z obieraniem warzyw. K. L. dodatkowo pomagał jako kierowca.

**DOWÓD:** zeznanie S. L. (protokół z dnia 28 lutego 2017 roku; 00:23:24-00:40:09, k.267v-268v).

Opuszczając Z., J. J. (1) zabrał ze sobą telewizor i rower.

**DOWÓD:** zeznanie Z. J. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 00:08:43-00:25:31, k.195v-193), zeznanie S. L. (protokół z dnia 28 lutego 2017 roku; 00:23:24-00:40:09, k.267v-268v).

W dniu 3 kwietnia 2012 roku K. L. zakupił samochód marki O. (...) z uszkodzonym silnikiem - rok produkcji 1995 rok - za cenę 950 zł.

**DOWÓD:** umowa kupna – sprzedaży (k.159), zeznanie Z. J. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 00:08:43-00:25:31, k.195v-193).

Spadkodawca dołożył kwotę około 2.500 zł. do remontu samochodu, który był wykorzystywany w celach zaspokajania potrzeb spadkodawcy, niezbędny do jego funkcjonowania (przewozy do przychodni w P. i D., do kościoła w D., na zakupy do S., do rodziny w Z.). Był też wożony na własną prośbę do rodziny na M.. Płacił wtedy za paliwo. Samochód został skasowany za życia spadkodawcy. Małżonkowie L. dysponowali już samochodem, ale spadkodawca chciał wymiany.

Był on wożony praktycznie codziennie. Nawet, gdy małżonkowie L. jechali załatwiać swoje sprawy, zabierali ojca ze sobą, gdyż z uwagi na chorobę, nie mógł zostać w domu sam.

Łącznie ze środkami na przystosowanie mieszkania przekazał 4.000 - 5.000 zł.

**DOWÓD:** zeznanie K. L. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 00:30:26-01:08:02, k.196v-198), zeznanie S. L. (protokół z dnia 28 lutego 2017 roku; 00:23:24-00:40:09, k.267v-268v).

Koszt przystosowania mieszkania Z. L. do potrzeb J. J. (1) był większy.

(...): zeznanie S. L. (protokół z dnia 28 lutego 2017 roku; 00:23:24-00:40:09, k.267v-268v).

Powódka S. L. otrzymała od księdza S. S. kwotę 4.000 zł.

**DOWÓD:** pismo księdza S. S. (k.158, 194).

Otrzymana kwotę przeznaczyła na sfinansowanie doprowadzenia ogrzewania na piętro budynku, gdzie zamieszkały wnuczki.

**DOWÓD:** zeznanie K. L. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 00:30:26-01:08:02, k.196v-198).

Postanowieniem z dnia 25 lutego 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt (...) - wniosek powódki S. L. - Sąd Okręgowy w Słupsku ubezwłasnowolnił całkowicie z powodu zaburzeń psychicznych J. J. (1), syna J. i K. z domu A., urodzonego (...) w miejscowości S., ostatnio stale zamieszkałego (...), gmina D..

**DOWÓD:** postanowienie z dnia 25 lutego 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt (...) Sądu Okręgowego w Słupsku (k.50 akt (...)) SO w Słupsku).

J. J. (1) cierpiał na zespół psychoorganiczny otępienny znacznego stopnia. Miał całkowicie zniesiona zdolność do prawidłowego kierowania swoim postępowaniem. Wymagała stałej opieki osób trzecich. Nie rokował poprawy ani wyleczenia. Miał znacznie ograniczoną zdolność zrozumienia pism.

### ***Okoliczności bezsporne.***

Powódka S. L. zamieszkiwała wraz z mężem K. L., dwoma wnuczkami – dla których była rodziną zastępczą oraz ubezwłasnowolnionym ojcem w domu dwurodzinnym składającym się z czterech pokoi. Małoletnie oraz J. J. (1) dysponowali oddzielnymi pokojami.

S. L. nie pracowała na stałe, utrzymywała się z świadczeń otrzymywanych z (...) w S. dla małoletnich wnuczek w wysokości po 620 zł. na każdą z wnuczek oraz zasiłku dla bezrobotnych męża K. L. w wysokości 670 zł. miesięcznie (do maja 2013, a później świadczenia przedemerytalnego).

**DOWÓD:** kwestionariusz wywiadu o kandydacie na opiekuna prawnego z dnia 08-04-2013 roku (k.97-98).

Postanowieniem z dnia 21 maja 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt (...) Sąd Rejonowy w Słupsku ustanowił opiekę prawną dla ubezwłasnowolnionego całkowicie J. J. (1), syna J. i K. z domu A., urodzonego (...) w miejscowości S.. Obowiązki opiekuna prawnego powierzył S. L..

**DOWÓD:** postanowienie z dnia 21 maja 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt (...) Sądu Rejonowego w Słupsku (k.50 akt (...)) SR w Słupsku, k.104).

Do chwili ubezwłasnowolnienia J. J. (1) sam dysponował swoimi środkami. Dokonał on – po zamieszkaniu u S. L. - zakupu wyposażenia do swojego pokoju oraz ubrań, gdyż dotychczasowe rzeczy nie nadawały się do użytku z uwagi na ich niewłaściwe przechowywanie. Ponadto został zakupiony dla niego wózek inwalidzki.

Przekazywał 500 zł. S. L. na swoje utrzymanie. Dieta, którą stosował kosztowała około 1.000 zł. miesięcznie, leki z prywatnymi wizytami u lekarza również około 1.000 zł. miesięcznie.

Z uwagi na stan zdrowia J. J. (1), nie miał on możliwości zamieszkania na piętrze budynku. Wnuczki S. L. udostępniły mu pokój na parterze, dla których wykończono pomieszczenia na piętrze, przebudowano instalacje elektryczną, założono ogrzewanie.

**DOWÓD:** zeznanie K. L. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 00:30:26-01:08:02, k.196v-198), zeznanie S. L. (protokół z dnia 28 lutego 2017 roku; 00:23:24-00:40:09, k.267v-268v).

Dom powódki S. L. wymagał – z uwagi na postępującą chorobę alzheimerera spadkodawcy - wykonania dodatkowych zabezpieczeń w pomieszczeniach i na schodach, zaadoptowania do jego potrzeb łazienki (m.in. zamocowania uchwyty przy wannie, przystosowanie prysznica – kabiny dla osoby siedzącej) oraz zabezpieczenie wyjścia z podwórka, by uniemożliwić choremu spadkodawcy samowolne opuszczenie nieruchomości.

**DOWÓD:** zeznanie Z. J. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 00:08:43-00:25:31, k.195v-193), zeznanie K. L. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 00:30:26-01:08:02, k.196v-198), zeznanie D. W. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 01:09:58-01:18:55, k.198-198v), zeznanie J. L. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 01:31:08-01:38:58, k.199-199v).

Spadkodawca wymagał ciągłej opieki, potrafił niszczyć mieszkanie, samowolnie wychodzić. Trzeba było wkładać go do wanny.

**DOWÓD:** zeznanie K. L. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 00:30:26-01:08:02, k.196v-198).

Otrzymywaną emeryturę J. J. (1) pobierał do momentu ubezwłasnowolnienia samodzielnie i sam nią dysponował, a po jego ubezwłasnowolnieniu pobierała ją powódka S. L. i przeznaczała na zaspokojenie jego potrzeb – zakup jedzenia, niezbędnych sprzętów, leków.

**DOWÓD:** zeznanie K. L. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 00:30:26-01:08:02, k.196v-198), zeznanie S. L. (protokół z dnia 28 lutego 2017 roku; 00:23:24-00:40:09, k.267v-268v).

Sąd Rejonowy w Słupsku, Wydział Rodzinny i Nieletnich postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2014 roku wyraził zgodę opiekunowi prawnemu na wytoczenie w imieniu całkowicie ubezwłasnowolnionego J. J. (1) sprawy o rozwód przeciwko Z. J..

Postępowanie w przedmiocie rozwiązania małżeństwa przez rozwód zostało umorzono z uwagi na śmierć J. J. (1).

### **Okoliczności bezsporne.**

Z rachunków powoda w Banku Spółdzielczym w U. dokonywano wypłat oraz dokonywano wpłat.

**DOWÓD:** historie rachunków (k.143-146).

J. J. (1) zmarł dnia 20 kwietnia 2014 roku w miejscowości B., gdzie zamieszkiwał.

**DOWÓD:** akt zgonu (k.4).

Postanowieniem z dnia 28 października 2015 roku w sprawie o sygnaturze akt (...)Sąd Rejonowy w Słupsku stwierdził, iż spadek po J. J. (1) zmarłym w dniu 20 kwietnia 2014 roku w miejscowości B., ostatnie zamieszkałym w miejscowości B. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 30 sierpnia 2006 roku Rep. A (...) sporządzonego przed notariuszem A. M. nabył J. K. syn B. i Z. w całości.

Zmarły pozostawił żonę Z. J. oraz dzieci T. P. J. J. (3), T. P., Z. L.. Czwarte dziecko spadkodawcy K. J. zmarł przed śmiercią spadkodawcy i nie pozostawił zstępnych.

Spadkobierca J. K. był synem Z. K. z innego związku.

**DOWÓD:** postanowienie z dnia 28 października 2015 roku w sprawie o sygnaturze akt (...) Sądu Rejonowego w Słupsku z uzasadnieniem (k.310, 313-320 akt (...)) SR w Słupsku, k.94,95), testament (k.5-5v, 52), protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu (k.6-6v, 52), akty urodzenia i małżeństwa S. L. (k.8-9), akt małżeństwa powódki T. P. (k.5 akt (...)) SO w Słupsku).

Powódka S. L. urodziła się (...).

**DOWÓD:** odpis aktu urodzenia (k.8), odpis aktu małżeństwa (k.9).

Świadczenie emerytalne męża powódki S. K. L. wynosiło od 1 marca 2016 roku kwotę 1.225,78 netto.

**DOWÓD:** decyzja o waloryzacji emerytury (k.37).

Świadczenie emerytalne powódki S. L. wynosiło od 1 marca 2016 roku kwotę 759,13 netto.

**DOWÓD:** decyzja o waloryzacji emerytury (k.38).

W skład spadku po zmarłym J. J. (1) wchodził udział  $\frac{1}{2}$  w prawie własności samodzielnego lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w miejscowości Z. w gminie D., składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, przedpokoju i czterech pomieszczeń w komórce o łącznej powierzchni 148,40 m<sup>2</sup>, dla której nieruchomości prowadzona była księga wieczysta (...). Z powyższym lokalem związany był udział wynoszący (...) części w prawie własności gruntu oraz taki sam udział w prawie własności części wspólnych budynku – nieruchomości opisanej w księdze wieczystej (...).

Po śmierci J. J. (1), jego zona wykonywała w domu remonty.

Wartość owego składnika masy spadkowej na dzień śmierci J. J. (1) wynosiła 50.000 zł.

**DOWÓD:** dokumentacja fotograficzna (k.90), protokół uzgodnień (k.105), umowa sprzedaży z dnia 30-08-2006 roku (k.106-110), odpis księgi wieczystej (...) (k.111-117), odpis księgi wieczystej (...) (k.118-125), opinia biegłej A. D. (k.231), zeznanie Z. J. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 00:08:43- 00:25:31, k.195v-193), zeznanie D. W. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 01:09:58-01:18:55, k.198-198v), zeznanie M. M. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 01:20:49-01:26:23, k.198v-199), zeznanie J. L. (protokół z dnia 4 października 2016 roku; 01:31:08-01:38:58, k.199-199v).

S. L. nadal opiekuje się dwoma wnuczkami. Mają one 13 i 16 lat. Pomagają w domu.

**DOWÓD:** zeznanie S. L. (protokół z dnia 28 lutego 2017 roku; 00:23:24-00:40:09, k.267v-268v).

T. pałucka nie otrzymała żadnych darowizn od swego ojca.

**DOWÓD:** zeznanie T. P. (protokół z dnia 28 lutego 2017 roku; 00:40:09-00:49:06, k.268v-269).

**SĄD ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE**

Powództwo tylko w części zasługiwało na uwzględnienie.

Powyższy stan faktyczny był w części bezsporny i znalazł potwierdzenie w treści złożonych przez strony dokumentów, przesłuchanych świadków raz powódek. Powyższe okoliczności były dodatkowo dowodzone były dokumentami, co do prawdziwości których nie były składane żadne zastrzeżenia. W ocenie Sądu, złożone przez strony dokumenty – w zakresie objętym ustaleniami faktycznymi tworzyły spójną i logiczną całość, wzajemnie się uzupełniając. Nie zawierały informacji sprzecznych bądź wzajemnie się wykluczających. Znajdowały również częściowe potwierdzenie w zeznaniach świadków i strony pozwanej. W konsekwencji Sąd uznał je za wiarygodne.

Za wiarygodne – w zakresie zgodnym z dokonanyimi ustaleniami faktycznymi - Sąd uznał również zeznania przesłuchanych w sprawie świadków. Były one bowiem jasne, spójne i logiczne. Ponadto wzajemnie się uzupełniały i stanowiły istotne uzupełnienie faktów wynikających z przedłożonych przez strony dokumentów. Zeznania w powołanym zakresie nie zawierały informacji sprzecznych, wzajemnie się wykluczających.

Sąd nie doszukał się w tych zeznaniach nieprawdy, nie pojawiły się też powody do takiej podejrzliwości. Wewnętrzne przekonanie z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, iż zwykłą normą postępowania ludzi, jest wierzyć w to, co dana osoba mówi, chyba że okaże się, iż ktoś na to zaufanie nie zasługuje. Sąd analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy uznał, iż zeznania świadków na przymiot wiarygodności zasługują w powyższym zakresie. Zeznania przedstawiały okoliczności związane z życiem i relacjami rodzinnymi J. J. (1), jego sytuacji majątkową, to w jaki sposób gospodarzył swoimi środkami finansowymi, na co je przeznaczzał, jak również stan nieruchomości, która weszła w skład masy spadkowej, ponoszone na nią nakłady.

Zeznania Z. J. w kwestiach dotyczących gospodarowania majątkiem przez jej męża w okresie gdy mieszkał powódką S. L. wskazywały, iż przekazywał on córce jakieś kwoty, jednakże nie potrafiła podać dokładnie ich wysokości oraz przeznaczenia, co z punktu widzenia ustalenia dokonania darowizn podlegających zaliczeniu na poczet zachowku i ich wysokości ma kluczowe znaczenie. Nie można było znaleźć potwierdzenia dokonania darowizn przez spadkodawcę w oparciu o złożone historie rachunków bankowych. Wskazywana przez świadka wysokość świadczenia emerytalnego jej męża – mająca potwierdzenie w zeznaniach pozostałych świadków oraz w dokumentach nie uzasadnia automatycznego przyjęcia, iż była ona tożsamą z darowizną na rzecz powódki S. L., czy jej męża. Jak wynika bowiem z zeznań świadka K. L. oraz powódki S. L., spadkodawca sam decydował – do czasu ubezwłasnowolnienia - o przeznaczeniu środków finansowych będących do jego dyspozycji. Opłacał z nich swoje wyżywienie, alimenty dla żony, leki, lekarzy, koszty przejazdów, partycypował w kosztach przystosowania mieszkania do swoich potrzeb, zakupu, a właściwie remontu samochodu którym był przewożony. Konieczność tych wydatków została udowodniona przez stronę powodową. Z zeznań świadka K. L. oraz powódki S. L. wynikało, iż z uwagi na chorobę spadkodawcy, nie można go było zostawiać samego w domu i zawsze zabierać ze sobą, wskazywali na koszty jego utrzymania. Nawet powódka, u której mieszkał, nie była zorientowana w działaniach finansowych, które podejmował. Była pewna, iż w chwili śmierci nie dysponował środkami finansowymi, które wcześniej już rozdysponował. Podała również, iż nie zawsze otrzymywane przez spadkodawcę świadczenie starczało na opłacenie wszystkich jego potrzeb. Tym bardziej, iż z jego środków opłacane były również sprawy sądowe, w których uczestniczył i wynagrodzenie jego pełnomocników.

T. P. w swych zeznaniach wskazała na relacje ojca z jego żoną, wskazując na pewne cechy jego charakteru.

Zeznania Z. J., K. L., D. W., J. L. wzajemnie potwierdziły fakt, iż dom powódki S. L. wymagał – z uwagi na postępującą chorobę alzheimera spadkodawcy - wykonania dodatkowych zabezpieczeń w pomieszczeniach i na schodach, zaadoptowania do jego potrzeb łazienki, a także zabezpieczenia wyjścia z podwórka. Nadto K. L. uzupełnił te zeznania wskazując, iż spadkodawca wymagał ciągłej opieki, gdyż potrafił niszczyć mieszkanie, samowolnie wychodzić.

Ponadto świadkowie Z. J., D. W., M. M., J. L. opisali stan nieruchomości, w której udział otrzymał pozwany, poniesione nakłady. Ostatecznie wartość nieruchomości w świetle jej stanu technicznego i poniesionych nakładów zweryfikowana została opinia biegłej.

Zgodnie z art. 299 k.p.c. jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Dowód z przesłuchania stron jest w zasadzie tzw. dowodem „pośliskowym”, czyli przeprowadzanym tylko wtedy, gdy za pomocą innych środków dowodowych nie można uzyskać wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Niewątpliwie w okolicznościach przedmiotowej sprawy zeznania stron, a w istocie zeznania samych powódek, albowiem pozwany nie stawiał się na rozprawę, stanowiły istotne uzupełnienie zebranego w sprawie materiału

dowodowego. Mogły przyczynić się do wyjaśnienia stanu majątkowego spadkodawcy w chwili jego śmierci, dokonanych ewentualnie wcześniej przez niego darowizn.

Pomimo tego, Sąd z ostrożnością oceniał zeznania stron. Strony są wprawdzie osobami najlepiej zorientowanymi w rzeczywistym stanie faktycznym sprawy, jednakże bezpośrednie zainteresowanie wynikiem postępowania sądowego wpływa równocześnie na ujawnianie przez strony wiadomości, może spowodować świadome lub nieświadome ich zniekształcenie, a nawet zatajenie.

Wypowiedź dowodową stron, Sąd potraktował jako uzupełnienie zebranego materiału dowodowego. Strony – na co wskazano wyżej - były niewątpliwie bezpośrednio zainteresowanymi wynikiem postępowania. Dlatego Sąd uznał te zeznania za wiarygodne w zakresie w jakim udało się te zeznania powiązać chociażby pośrednio w logiczną całość z innymi dowodami, potwierdzić, uzupełnić, zweryfikować. W niniejszej sprawie zeznania stron znajdowały częściowe oparcie w zeznaniach świadków, dowodach z dokumentów, stanowiąc ich uzupełnienie. Sąd uznał je za wiarygodne.

Odnosząc się do wniosku pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z akt spraw: (...) Sądu Rejonowego w Słupsku, (...) Sądu Rejonowego w Słupsku, (...) Sądu Okręgowego w Słupsku, (...) Sądu Okręgowego w Słupsku oraz (...) Sądu Okręgowego w Słupsku wskazać należy, iż procedura cywilna nie zna dowodu z akt sprawy, a jedynie z konkretnych dokumentów w nich zawartych. Pełnomocnik pozwanego dokumentów takich nie wskazała.

Bezspornym w niniejszej sprawie był skąd masy spadkowej. Kwestią sporną w niniejszej sprawie była wartość majątku spadkowego oraz kwestie dokonania przez spadkodawcę darowizn na rzecz córki S. L., ich wysokość i w konsekwencji wysokość należnego powodowi zachowku. Pozwany zakwestionował wartość majątku spadkowego podaną przez powodów.

Zgodnie z treścią art. 278 k.p.c. w sprawach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków strony co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. W niniejszej sprawie taka konieczność zachodziła. W rozumieniu art. 278 k.p.c. opinią biegłego jest tylko opinia złożona przez osobę wyznaczoną przez Sąd.

Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, zgodnie z którym „jeżeli istotnie zachodzi potrzeba wyjaśnienia okoliczności sprawy z punktu widzenia wymagającego wiadomości specjalnych, sąd powinien według zasad unormowanych w k.p.c. dopuścić dowód z opinii biegłego”. (wyrok z 11.06.1974r., sygn. (...), nie publ.).

W niniejszej sprawie Sąd tak uczynił dopuszczając dowód z opinii biegłego sądowego A. D.. Opinię tę Sąd uznał za wiarygodną i oparł się na niej ustalając wartość majątku spadkowego i w konsekwencji wysokość należnego powodowi zachowku. W ocenie Sądu opinia była rzeczowa, spójna, logiczna, sporządzona w oparciu o fachową wiedzę i doświadczenie zawodowe biegłego. Została ona opracowana jasno, przejrzysto i w sposób zrozumiały i weryfikowalny. Biegły określając wartość lokalu i udziału w nieruchomości, wskazał na podstawie jakich okoliczności ustalenia te poczynił. Swoje wnioski logicznie i przekonująco uzasadnił. Jego ustalenia były jasne, precyzyjne, wywody zrozumiałe i przekonujące. Biegły sądowy w sposób rzetelny i jasny przedstawił swoje wyliczenia świetle cen kształtujących się na rynku lokalnym.

Opinia w powyższym zakresie nie zawierała żadnych sprzeczności. Była wyczerpująca i weryfikowalna, opierała się na własnym doświadczeniu i wiedzy biegłego. Biegły wskazał w opinii wartość majątku spadkowego według stanu na dzień otwarcia spadku, a według cen obowiązujących na dzień sporządzenia opinii.

Zgodnie z art. 991 §1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału.

W niniejszej sprawie uprawnione do zachowku były cztery osoby – żona spadkodawcy oraz troje jego dzieci – w tym obie powódki jako zstępne.

Stosownie do §2 powołanego wyżej przepisu, jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Kwestii darowizn – ich zaliczania – dotyczą przepis art. 993 k.c., 994 k.c., i 996 k.c. Pierwszy z tych przepisów wskazuje, iż przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do dalszych przepisów, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę.

Tak więc stosownie do art. 994 §1 k.c. przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Jednocześnie zgodnie z art. 996 k.c. darowiznę dokonaną przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku zalicza się na należny mu zachówek.

Pozwany zarzucił, iż powódka S. L. otrzymała już spłatę należnego jej zachowku w gotówce od J. J. (1).

W ocenie Sądu pozwany nie udowodnił tej okoliczności. Strona pozwana nie udowodniła, iż spadkodawca dokonał na rzecz powódek darowizn podlegających zaliczeniu na należny im zachówek. Nie budzi wątpliwości, iż spadkodawca przekazał bliżej nie określoną kwotę 4.000-6.000 zł. na rzecz S. i K. małżonków L., jednakże kwota ta przeznaczona została na zaadoptowanie mieszkania do potrzeb J. J. (1), zakup samochodu. Jak zeznał S. L., nie była to kwota wystarczająca na pokrycie wszystkich kosztów tym związanych. Otrzymała w związku z powyższym pomoc od zaprzyjaźnionego księdza. Ponadto świadczenie emerytalne otrzymywane przez jej ojca przeznaczone było na jego bieżące potrzeby, a ponadto na świadczenie alimentacyjne jaki wypłacał on swojej żonie Z. J.. Wolę tę nawet po ubezwłasnowolnieniu ojca kontynuowała powódka. Pozwany nie udowodnił – zgłaszając taki zarzut – konkretnej kwoty jaka otrzymać miała S. L. tytułem darowizny. Nie mogą być za takową uznana łączna kwota przekazanych powódce środków, albowiem co najmniej w znacznej części przeznaczone one zostały na zaspokojenie potrzeb spadkodawcy.

Wskazać też należy, iż J. J. (1) do chwili ubezwłasnowolnienia go przez Sąd, sam dysponował środkami otrzymanymi finansowymi, decydował na co je przeznaczy. Tak samo dotyczyło to środków zgromadzonych przez niego na książeczce oszczędnościowej.

Brak jest dowodów jednoznacznie przemawiających za tym, iż powódka S. L. jakiegokolwiek środki w postaci darowizny podlegającej zaliczeniu na należny jej zachówek. Za takowe nie mogą być uznane środki przekazywane przez spadkodawcę na pokrycie kosztów jego utrzymania, czy zaadoptowania pomieszczeń do jego potrzeb, wprowadzenia elementów, mających uchronić go przed doznaniem uszczerbku na zdrowiu, czy środki na zakup samochodu, wykorzystywanego dla przewożenia spadkodawcy.

Z zasady kontradyktoryjności procesu wynika, iż to strony obarczone zostały odpowiedzialnością za wynik procesu. Przy rozpoznawaniu sprawy rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Rola sądu nie polega bowiem na wykonywaniu przezeń obowiązków procesowych ciążyących na stronach. Strona prowadzi więc proces na własne ryzyko dowodowe (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17.12.1996r., sygn. (...); opubl. OSNC (...); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.09.1998r., sygn. (...); opubl. OSNAP (...); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.03.1998r., sygn. (...); opubl. OSNC (...)).

Działanie z urzędu i przeprowadzenie dowodu nie wskazanego przez stronę jest dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych i musi wynikać z opartego na zobjektywizowanej ocenie przekonania o konieczności

jego przeprowadzenia, np. w wypadku ujawnionej przez stronę bezradności czy w razie istnienia trudnych do przewyciężenia przez strony przeszkód, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie był wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 5.11.1997r.; (...); opubl. OSNC (...); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.10.1996r.; sygn. (...); opubl. OSNC (...)). Takie okoliczności w sprawie nie miały – w ocenie - Sądu miejsca, a strony reprezentowane były przez fachowych pełnomocników procesowych.

To na powodzie – w myśl art. 6 k.c. - spoczywał ciężar udowodnienia wartości przypadającego na niego udziału spadkowego, w konsekwencji wysokości należnego mu zachowku. Powodowie poprzez dowód z opinii biegłego udowodnili, iż przysługuje mu roszczenie w określonej wysokości.

Powodowie udowodnili, iż skoro wartość majątku spadkowego wynosiła 25.000 zł. (udział 1/2 w prawie własności samodzielnego lokalu mieszkalnego i związany nim udział wynoszący (...) części w prawie własności gruntu oraz taki sam udział w prawie własności części wspólnych budynku), a zatem wartość udziału spadkowego, który przypadałby każdemu ze spadkobierców stanowiłaby kwotę 6.250 zł.

Wysokość zachowku należnego każdej z powódek Sąd ustalił stosownie do regulacji powołanego już wyżej art. 991§1 k.c.

W stosunku do powódki S. L. zachodziły – w ocenie Sądu – przesłanki do ustalenia, iż wysokość zachowku powinna wynosić dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by jej przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Zdaniem Sądu zachodziły przesłanki do ustalenia, iż była ona osobą trwale niezdolną do pracy. Formalnie powódka takim orzeczeniem się nie legitymowała.

Sąd uznał, że powódka S. L. jest uprawniona do zachowku w wysokości 2/3 wartości tego udziału, bowiem w dacie otwarcia spadku była ona osobą trwale niezdolną do pracy.

Ustawodawca nie zdefiniował w Kodeksie cywilnym pojęcia trwałej niezdolności do pracy, którym posłużył się w art. 991 § 1 k.c. Wprawdzie w przepisie art. 1064 k.c. - który utracił moc w zakresie, w jakim odnosi się do spadków otwartych od dnia 14 lutego 2001 r. - upoważnił Radę Ministrów do określenia zasad i trybu stwierdzenia trwałej niezdolności do pracy, jednak dotyczyło ono wyłącznie dziedziczenia gospodarstwa rolnego na podstawie art. 1959 pkt 4 k.c. Stosownie do § 3 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1990 r. w sprawie warunków dziedziczenia ustawowego gospodarstw rolnych (Dz.U. Nr 89, poz. 519), wydanego na podstawie art. 1064 k.c., które również utraciło moc w zakresie, w jakim odnosi się do spadków otwartych od dnia 14 lutego 2001 r. (Dz.U. z 2001 r. Nr 11, poz. 91), spadkobierców gospodarstwa rolnego uważa się za trwale niezdolnych do pracy, jeżeli osiągnęli wiek - kobiety 60 lat, a mężczyźni 65 lat i nie wykonują stałej pracy, która stanowiłaby dla nich główne źródło utrzymania lub zostali zaliczeni do I lub II grupy inwalidów w trybie i na zasadach określonych w przepisach o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (wyrok SN z 30 października 2003 r. (...) opubl. Biul. SN rok 2004, Nr 4, poz. 8).

W niniejszej sprawie powódka w dacie otwarcia spadku miała bezspornie ukończone 64 lata. Już sam wiek 64 lat uprawnia do stwierdzenia, że powódka była osobą trwale niezdolną do pracy, bowiem - zdaniem Sądu - tak zaawansowany wiek powoduje, że organizm nie jest już zdolny do stałego świadczenia pracy.

Powódka nie pracowała na stałe. Okresowo dorabiała tylko wykonując proste prace w kuchni.

W konsekwencji należny jej zachówek wynosił 4.166 zł.

Zachówek dla powódki T. P. wynosiłby 1/2 wartości udziału spadkowego, który by jej przypadł przy dziedziczeniu ustawowym – czyli kwotę 3.125 zł.

Wskazać należy jednak, iż pozwany uznał powództwo wobec powódki T. P. do kwoty 3.906,25 zł. Stosownie natomiast do art. 213 §2 k.p.c., Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

Związanie uznaniem powództwa oznacza, że powinien uwzględnić wyrażoną w ten sposób wolę pozwanego i w zakresie, w jakim powództwo zostało uznane, wydać wyrok zgodny z żądaniem powoda.

Na gruncie niniejszej sprawy nie można mówić o sprzeczności z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zamiarem obejścia prawa. Od tegoż oświadczenia strona się nie uchyliła.

Oceny skuteczności uznania Sąd dokonał w świetle materiału procesowego znajdującego się w aktach sprawy. Ponieważ żadna z tych okoliczności nie zachodził sąd był obowiązany wydać wyrok zgodny z uznaniem powództwa, bez względu na to, czy uznanie znajduje uzasadnienie w okolicznościach sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r., sygn. (...)).

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd na podstawie art. 991 §1 k.c. zasądził w punkcie 1 wyroku od pozwanego J. K. na rzecz powódki S. L. kwotę 4.166 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 §1 i §1 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu zasądzając je od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty.

Natomiast na podstawie art. 991 §1 k.c. w zw. z art. art. 213 §2 k.p.c. Sąd zasądził w punkcie 2 wyroku od pozwanego J. K. na rzecz powódki T. P. kwotę 3.906,25 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 §1 i §1 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu zasądzając je od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty.

Na podstawie art. 991 §1 k.c. Sąd oddalił oba powództwa w pozostałym zakresie orzekając jak w punkcie 3 wyroku.

Przepis art. 108 § 1 k.p.c. nakazuje Sądowi rozstrzygać o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Treść art. 98 § 1 k.p.c. reguluje kwestię kosztów procesu. Wynikają z tego przepisu dwie zasady: zasada odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasada kosztów celowych. Strona przegrywająca jest bowiem obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Obie strony procesu reprezentowane były przez fachowych pełnomocników procesowych – adwokatów.

Dla powódek ustanowiony został pełnomocnik z urzędu, który wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesu oświadczając, iż koszty te nie zostały uiszczone w całości ani w części.

Stosownie do §4 ustęp 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1801) opłatę ustala się w wysokości co najmniej 1/2 opłaty maksymalnej określonej w rozdziałach 2-4, przy czym nie może ona przekraczać wartości przedmiotu sprawy. Ustęp 2 wskazuje, iż ustalenie opłaty w wysokości wyższej niż określona w ust. 1, a nieprzekraczającej opłaty maksymalnej następuje z uwzględnieniem stopnia złożoności sprawy oraz nakładu pracy adwokata oraz wkładu jego pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności czasu poświęconego na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczby stawień w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjętych w sprawie, w tym czynności podjętych w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, wartości przedmiotu sprawy, wkładu pracy adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych, jak również do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie, a także trybu i czasu prowadzenia sprawy, obszerności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lub biegłych sądowych, dowodu z zeznań świadków, dowodu z dokumentów o znacznym stopniu skomplikowania i obszerności.

Ponadto opłatę, o której mowa w ust. 1, podwyższa się o kwotę podatku od towarów i usług wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności na podstawie przepisów o podatku od towarów i usług (§4 ustęp 3).

Zgodnie z §8 ustęp 6 powołanego rozporządzenia opłaty maksymalne wynoszą przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 50 000 zł do 200 000 zł - 7200 zł.

Zatem należne pełnomocnikowi wynagrodzenie powinno wynosić 3.600 zł. Sąd wziął jednak pod uwagę fakt, iż pełnomocnik reprezentował w sprawie dwie powódki. W konsekwencji podwyższył należne wynagrodzenie do kwoty 5.000 zł. i dopiero ową kwotę podwyższył o kwotę należnego podatku od towarów i usług – 1.150 zł. (23% z 5.000 zł.).

W konsekwencji – na podstawie powołanych wyżej przepisów - zasądził od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Słupsku na rzecz adwokat K. G. kwotę 6.150 zł. tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej świadczonej na rzecz każdej z powódek z urzędu orzekając jak w punkcie 4 wyroku.

Sąd stosował przepisy powołanego wyżej rozporządzenia z uwagi na treści §22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714) stanowiącego, iż o spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. W niniejszej sprawie pozwy złożone zostały 29 kwietnia 2016 roku, a więc w czasie obowiązywania rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1801) .

Proces każda z powódek w stosunku do pierwotnie zgłoszonego roszczenia wygrały w około 2% każda. Zatem w istocie procesy wygrała strona pozwana. Zgodnie z brzmieniem art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny Sądu.

W ocenie Sądu zachodziły w sprawie jednak przesłanki do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. i to zarówno co do powódek jak i pozwanej w zakresie częściowego zwrotu kosztów procesu, w nieznaczej części w jakiej uległ on powódkom.

Powołany przepis stanowi, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Sąd uwzględnił całokształt okoliczności sprawy. Powódki były subiektywnie przekonane o słuszności swojego żądania, które co do zasady było uzasadnione, jednak nie mogło zostać uwzględnione w całości z uwagi na wyliczoną przez biegłego wartość jedyne składnika masy spadkowej. W rozpoznawanym przypadku obciążenie strony w istocie przegrywającej – powódek - kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, czy wręcz niesprawiedliwe. Obciążenie jej kosztami pozostawałoby w kolizji z zasadami współzycia społecznego.

Sąd ocenił sposób prowadzenia procesu przez stronę powodową. Nie można było postawić jej zarzutu, iż prowadzi proces w sposób nielojalny, np. przez usiłowanie wprowadzenia sądu w błąd, albo celowo dążyła do przewleczenia procesu lub zwiększenia jego kosztów.

Sąd wziął pod uwagę okoliczności dotyczące charakteru sprawy. Ponadto niewątpliwie powódki znajdują się w trudnej sytuacji finansowej oraz zdrowotnej.

Co do pozwanej, z uwagi na fakt, iż uległ żądaniu powódek tylko w niewielkim zakresie w stosunku do pierwotnie zgłoszonego żądania, również ta okoliczność uzasadniała zastosowanie art. 102 k.p.c. i nie obciążanie go nawet w

niewielkiej częściowo kosztami sądowymi, kosztami wynagrodzenia pełnomocnika powódek ustanowionego dla nich z urzędu.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd stosownie do art. 102 k.p.c. nie obciążył stron kosztami procesu orzekając jak w punkcie 5 wyroku.

Na oryginale właściwy podpis